Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 5 | Września, sobota, dnia 16 stycznia 1926 | Rok VIII

Demokratyzacja życia codziennego

O ile demokratyzacja naszego społeczeństwa jest nakazem konieczności ewolucyjnej narodów, o tyle demagogja jest frymarczeniem demokratyczną ideą.

Demagogja wyrosła przez metody wyborcze, gdyż dotychczas demagogja różnych zabarwień prowadziła do sejmu, do foteli i różnych stanowisk.

Demagogja jest schlebianiem pewnym warstwom niższym lub wyższym, aby zdobyć błyskotliwy poklask warstwy, na której poparcie się liczy.

Częściej spotykamy demagogję, schlebiającą mniej uświadomionym klasom, bo one są łatwiejszym żerem dla tych poławiaczy łatwych a szkodliwych dla państwa sukcesów.

Demokratyzacją nazywam budzenie godności osobistej wszystkich sfer, cenienie ludzi za ich istotną wartość, bez względu na warstwę społeczną, do której należą. Walka z zaśniedziałym znabizmem, który nie wnikając głębiej, bije pokłony przed błyszczącą nieraz nędzą moralną lub umysłową.

W demokratyzacji społeczeństwa olbrzymią rolę gra wytworzenie opinji publicznej, której dotychczas w Polsce niestety niema, a może i na świecie też o nią trudno. Należy jednak starać się czystą opinję wyrabiać przez prasę, przez śmiałe i odważne piętnowanie zła i to mocniej, gdy przewinienie na wyższym szczeblu drabiny społecznej spełniono.

Całe masy przestępstw unikają kary przez względy towarzyskie i przez złe zrozumienie, że nie należy ujawniać, a pokrywać przewinienia głośniejsze.

Demokratyzacja wymaga pracy od wszystkich warstw, w tem też warstwy przodujące muszą dawać przykład.

Naturalnie, że mam na myśli zapędzenia wszystkich do pracy fizycznej według demagogicznych haseł, ale każdy winien jakiś obowiązek spełniać i zerwać z życiem próżniaczem, któremu wielu u nas ludzi z lubością się oddaje.

Rozmawiałem niedawno z dwoma przybyłemi z Belgji artystkami-malarkami; wyrażały one podziw nad wypieszczonemi rączkami kobiet naszych, na których nie znać śladów żadnej pracy.

Panie te, jako artystki dużej miary, stykają się w Belgji ze sferą arystokratyczną i finansową, nie zauważyły jednak tam takiej niesłychanej pielęgnacji rąk; ujawnia się tam i w wyższych sferach pracowitość kobiet.

Demokratyzacja społeczeństwa wymaga zaglądnięcia w życie ludzi pracy fizycznej, aby im stworzyć prosty, lecz hygjeniczny tryb życia. Całe dzielnice wielkich miast przedstawiają obraz nędzy i rozpaczy pod względem hygjeny.

Podwórza cuchnące, wnętrza mieszkań niewiadomo kiedy odnawiane, sprzęty niehygjenicznie dobrane.

W takiej admosferze rodzą się demagogiczne idee, bo w niej nic dobrego utworzyć się nie może. Lecz gdyby u nas pomyślano o jaknajprostszym szablonowem urządzeniu mieszkań ludzi biedniejszych, oni sami nabywaliby takie sprzęty, obmyślone przez fachowców i tworzyliby wnętrza mieszkań demokratyczne, lecz odpowiadające prawom ludzkim.

Niebywałe korzyści państwo osięga, gdy opieką kulturalno-hygjeniczną otacza swych obywateli; to jest demokratyzacja, nie demagogja.

Piękne zbiory stylowych mebli, obrazów, bronzów, makat w arystokratycznych domach, są to rzeczy muzealne, i, chociaż są własnością rodzin, stanowią bogactwo narodowe, często przechodząc do muzeów naszych. Myślę tu jednak o demokratyzacji mieszkań klas średnich, o wyrugowaniu całej masy nieartystycznych i niehygjenicznych sprzętów, a zastąpienie ich stylowemi wnętrzami naszych rodzimych.

Zatrzymałem się dłużej nad sprawą naszego otoczenia, bo to niezaprzeczenie ma wpływ na kształtowanie się charakterów.

Uproszczenie a zarazem upiększenie wnętrz naszych mieszkań, daje szerokie pole do prac i pomysłów naszych fachowców.

Mając bogactwo wzorów rysunków oraz bogactwo drzewa, możemy tworzyć sprzęty estetyczne, od najprostszych do rzeźbionych, inkrustowanych i zdobionych batikiem lub intarsją. Nie obejmuję tu wielu zagadnień demokratyzacji społeczeństwa, bo nie mam pretensji do naukowego traktowania sprawy. Życiowym punktem najważniejszym jest udostępnienie nauki i kultury jaknajszerszym masom, aby wytworzyć świeży, krzepki element ludzki, na którym musi się oprzeć silne demokratyczne państwo. A. B.

Silna zwyżka złotego na giełdach zagranicznych.

Przedwczoraj na wszystkich giełdach zagranicznych kurs złotego silnie poszedł w górę.

W Zurychu złoty z 54.50 franków szwajcarskich (za 100 zł) doszedł o godz 3-ej do 70 w kupnie i 75 w sprzedaży. Stanowi to przeliczenie na dolary 6.43—6.47 złotych za dolara.

W Gdańsku kurs złotego z 67 0 guldenów gdańskich za 100 złotych w dniu 11 bm w dniu przedwczorajszym doszedł do 73.66 i 73.84.

W Berlinie kurs złotego z 54 65 marek niemieckich za 100 w dniu 11. bm. w dniu przedwczorajszym doszedł do 58.50 i 59.00.

W Wiedniu z 92.36 szyl. w dniu 11. bm. przedwczoraj kurs złotego doszedł do 103.70 i 104.25

Notowania te wskazują, że w Warszawie należy się spodziewać dalszego spadku dolara.

Gen. Żeligowski chce ustąpić z gabinetu. Powodem: marsz. Piłsudski.

Warszawa, 14. 1. Z dobrze poinformowanego źródła potwierdzają podana onegdaj przez „Polonję" wiadomość że min. Spraw Wojskowych gen. Żeligowski uzależnia pozostanie w gabinecie p. Aleksandra Skrzyńskiego od powołania do służby czynnej w armji marszałka Piłsudskiego.

Gen. Żeligowski ponadto domagać się będzie kilku zmian personalnych na wyższych stanow. wojsk.

Premjer Skrzyński uzasadnia plan gospodarczy

Warszawa, 14. 1. W prywatnem mieszkaniu marszałka Rataja odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele stronnictw, wchodzących w skład koalicji: poseł Głąbiński, Barlicki, Żuławski, Holeksa, Popiel i Dębski.

Na konferencję tę przybył również premjer Skrzyński, który w dłuższem, blisko godzinnem przemówieniu uzasadnił potrzebę ustalenia planu gospodarczego państwa.

Opracowanie tego planu miałoby być powierzone rzeczoznawcom nietylko polskim, ale także do współpracy nad tą kwestją mieliby być zaproszeni wybitni fachowcy zagraniczni.

W dyskusji nad tem przemówieniem premjera Skrzyńskiego zabierali głos poseł Głąbiński i Barlicki. Zaakceptowali oni projekt, przedstawiony przez p. premjera.

- Kronika -

Września, dnia 15 stycznia 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Pawła pustelnika, jutro: Marcelego.

* **Do numeru dzisiejszego dołączamy kalendarz ścienny na rok 1926.**

* **W dniu 19. I. br. przypada w tut. mieście jarmark** na bydło i konie. Spęd bydła z powodu panującej zarazy płucnej niedozwolony, wobec czego odbędzie się jarmark tylko na konie.

* **Ilu mamy bezrobotnych?** Według danych państwow. urzędów pośrednictwa pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynków pracy za czas od 26 grudnia 1925 r. do 2. bm. wykazuje ogólną przybliżoną liczbę 313.709 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta wzrosła o 11.456 Większy wzrost bezrobocia wyraził się w Warszawie o 1.350 osób i w Łodzi o 5.095 osób, zwolnionych w przemyśle włókienniczym.

Krótkie wiadomości

— **Amer. delegaci Bankers Trustu** przybyli do Warszawy w celu rozpoczęcia rokowań w sprawie dzierżawy monopolu tytuniowego.

— **Amer. rzeczoznawca prof. Kamerer** wydał bardzo przychylne orzeczenie o położeniu finansowem i gospodarczem Polski, które wywołało silne wrażenie na giełdzie i zagranicą. Oświadczył on iż z pobytu w Polsce jest bardzo zadowolony. Jest przekonany, że uzdrowienie finansowe i gospodarcze wkrótce nastąpi. Sposoby uzdrowienia naszej waluty zakomunikował prof. Kemerer naszemu rządowi.

— **W Poznaniu obradowała naczelna** rada monarchistów. W obradach uczestniczyli m. in: były regent Zdzisław Lubomirski, b. marsz. rady stanu Niemojowski, gen. Dowbór-Muśnicki, gen. Raszewski i inni.

— **Pewne koła usiłują** spowodować rząd, aby wpuścił do Polski pszenną mąkę amer. bez cła. Byłby to nowy atak na kurs złotego. Do tego dojść nie powinno.

— **Min. Skarbu zamierza** ustalić stosunek złotego do dolara. Jeden dolar ma się równać 6 zł. i 50 gr.

— **Władze wojskowe** czynią przygotowania do zwolnienia 2 tysięcy oficerów.

— **Min. Skarbu** obradowało nad projektem pożyczki wewnętrznej. Pożyczka w wysokości 100 miljonów zł. ma być osięgnięta w drodze dobrowolnego składania złota, klejnotów i obcych walut.

— **Rada Spożywców** w Warszawie wypowiedziała się za zakazem wywozu pszenicy i innych zbóż za zagranicę oraz przeciw podnoszeniu ceny cukru, zapałek, nafty i t. d.

Bitwa pod Pyzdrami

stoczona pod dowództwem Taczanowskiego.

Ze wspomnień własnych uczestnika powstania 1863 r. W. Z.

Powstanie roku 1863, rozpoczęło się w nocy z 22 na 23 stycznia i było w początkach swych słabe i zamknęło się w granicach byłego Królestwa Polskiego. Zle przygotowane, nie mogło rokować świetnych wyników. Za broń schwyciło nie więcej, jak 10 000 źle uzbrojonych ludzi. Walka rozpoczęła się dnia 22. stycznia w trzydziestu kilku miejscowościach naraz i trwała przeszło półtora roku. Wielkopolska dostarczyła wielką ilość powstańców, którzy zbierali się w powiatach pogranicznych. Oddziały Taczanowskiego składały się przeważnie z młodzieży wielkopolskiej, która zbierała się w pogranicznych majątkach powiatu pleszewskiego. Bitwa niżej opisana była jedną z regularnych bitew stoczonych w walce o wolność 1863/4 r.

Drgnąłem! była to chwila stanowcza w życiu mojem, byłem bezprzytomny, pierwszy raz w życiu usłyszałem tak z bliska huk armat, pękanie granatów. W asekuracji naszych furgonów i armat stałem wraz z kawalerją. Moskale z boku i z skrzydła obrzucali nas granatami. Szlusuj w prawo! szlusuj w lewo! brzmi przytłumiona komenda. Marsz naprzód, stój — a naraz szwadron cichy, ponury jak nieżywa maszyna wykonuje te ruchy. Obejrzałem się wkoło. Obok nas furgony, armaty, przed nami o jakie 2 tysiące kroków na wzgórzach nasi tyraljerzy. Gdzie niegdzie z parowu wyglądają czubki kos i bagnetów rezerw naszych. Moskali nie widać, zasłonięci wzgórzami. Od wzgórza nad samą Wartą z końca prawego skrzydła moskali raz po raz błyśnie! zadymi, buknie, coś zaszumi w powietrzu, padnie na ziemię, zawierci, pęknie i odłamy tego straszydła, świszcząc i sycząc przelatują nam nad głowami. To granat pęka.

Społrzałem na kolegów, skupieni, bladzi, z zaciśniętemi wargami; bezwiednie wraz zemną wykonują rozkazy, jak maszyny. Konie strzygą uszami, niektóre łby podnoszą, spozierają ze zdumieniem — niejeden trzęsie się i poci w obawie przed czemś czego nie przeczuwają. Bitwa rozpoczęta! adjutant przybiega woła mnie do naczelnika — spieszę. Bądź przy mnie podczas bitwy — brzmi krótki rozkaz

Strzelcy rozstawieni na wzgórzach za grubemi sosnami, przed nimi łączka rowem przerznięta, z tysiąc kroków szeroka. Od nas ku Moskalom szeroka droga — na rowie mostek, drogę przerzynają wzgórz, na których stali nasi strzelcy, co tworzyło dość szeroki wąwóz. Na lewem skrzydle Warta, a pomiędzy wzgórzami i rzeką błotniste łąki, trudne do przebycia. Prawe nasze skrzydło było w tył zagięte pod kątem prostym prawie do naszego środka — zakryte łąką i rowem, tak samo jak front. Pozycja była dobra, ale ponieważ jeszcze nie wszystkie nasze siły były na placu boju, posłał mnie Naczelnik do Pyzdr, na drugą stronę rzeki, aby z wieży klasztornej zobaczyć, czy nie nadchodzi od Słupcy. Był to oddział Fauché'go (Foszego) Francuza, który miał lada chwilę nadejść. Na rynku zastałem zebranych wiele pań z poznańskiego z panią Rekowską dziedziczką z Gorazdowa na czele, które przybyły aby być świadkami walki i udały się na wiatrak za Pyzdrami celem obserwacji. Pani Rekowska była nam powstańcom prawdziwą matką bo nie tylko przyjmowała w domu swym nad samem pograniczu leżącym przechodzących powstańców i przeprawiała ich przez Kordon partjami, ale jeszcze przewoziła nam osobiście z narażeniem własnego życia w swej karecie broń i amunicję.

Z wieży obszerny miałem widok. Widzę jak od Rataj wchodzi do Pyzdr z swym oddziałem Fauché — z drugiej jak na dłoni plac boju. Moskali trudno było obliczyć, gdyż stali zasłonięci lasem. Część artylerji (6 armat) nieprzyjacielskiej ustawioną była na prawem skrzydle z drugiej strony Warty — prawie naprzeciw wiatraka — skonstatowałem przy tej okazji, że posiłki Moskalom nie nadchodzą — pospieszyłem się, aby z oddziałem Fauché'go dostać się do naczelnika z raportem.

Oddział F. nie liczny, ale dobrze wyćwiczony zaopatrzony w bardzo dobrą broń zajął stanowisko po lewej stronie drogi za górkami, na której stoją nasi strzelcy. Fauché z gracją francuską prowadzi swój oddział rozwiniętem frontem lecz uszedłszy sto kroków pada na kolana z postrzeloną nogą. Idź prowadź ich na miejsce wskazane, niech Turno obejmie komendę razkazuje Taczanowski. Dojeżdżam do oddziału i znów słyszę lekkie puknięcie i widzę, że żołnierz obok mnie idący ma dziurkę na piersiach, z której wolno krew sączy.

(Dokończenie nastąpi.)

Wyciąg z „Orędownika Urzędowego" № 2

W Niemczech weszły w życie nowe ustawy waloryzacyjne z 16. 7. 25 które zainteresują z pewnością wszystkich tych którzy są w posiadaniu papierów wartościowych niemieckich lub posiadają hipotek na ziemi lub budynkach w obrębie Rzeszy niemieckiej, podajemy najważniejsze rzeczy w skróceniu, radząc zainteresowanym zwrócić się do Wydziału powiatowego po Orędownik Urzędowy nr. 52 z 1925 i 1 i 2 z 1926, w których to numerach znajduje się bardzo obszerne tłomaczenie orginalnych niemieckich przepisów — pośrednictwa w uzyskaniu waloryzacji podejmuje się Pow. Kasa Oszczędności we Wrześni

Zgłoszenia muszą do odnośnych instytucji wpłynąć najpoźniej do 31 stycznia rb.

I. Waloryzacja hipotek.

Hipoteki będą waloryzowane na 25 proc. Kwota waloryzowana jest do 1 stycznia 1925 r. nieoprocentowaną a zaległe procenty do tego dnia należy uważać za przepadłe.

Dla spłaty pożyczek hipotecznych wprowadzi ustawa moratorjum do dnia 1 stycznia 1932 r. Przy pożyczkach amortyzacyjnych opłata należności amortyzacyjnych rozpoczyna się dopiero z dn. 1 stycznia 26 r.

Wierzyciel obcy może być traktowany na równi z wierzycielem krajowym tylko o tyle o ile drugie Państwo traktuje w ten sam sposób wierzycieli obcych. Jeżeli przeto wierzyciel jest obywatelem Polskim, nie będzie on mógł żądać zasadniczo walor. ponad 15%.

II. Rachunki bieżące, wkłady w bankach oraz w Pocztowej Kasie Oszczędności

w myśl ustawy waloryzacji nie podlegają.

III. Waloryzacje wkładów oszczędnościowych.

Wkłady oszczędnościowe, złożone w publicznych lub pod nadzorem Państwa zostających Kasach Oszczędności będą w ten sposób waloryzowane, że masa waloryzacyjna zostanie rozdzieloną pomiędzy wierzycieli przez kuratora wzgl. męża zaufania. Waloryzacja jednak musi nastąpić w ten sposób, żeby na każde 100 marek złotych przepadło conajmniej 12,5 marek czyli, że wierzyciele (deponenci) otrzymają za każde 100 marek wkładów conajmniej 12,5 marek. Trzeba jednak pamiętać o tem, że i tu mogą być wzięte pod uwagę przepisy o wzajemności wzgl. odwecie wobec obcych obywateli.

W sprawie waloryzacji wkładów oszczędnościowych należy się zgłosić w miejscu i terminie oznaczonym przez odnośne zarządy związków komunalnych. Byłoby wskazanem, by osoby posiadające wkłady w niemieckich Kasach Oszczędności, już obecnie zwróciły się do odnośn. Kas wzgl. Zarządów Związków Komunalnych z zapytaniem w tej sprawie.

IV. Waloryzacja niem. papierów państwowych.

Niemieckie pożyczki państwowe (Kriegsanleihe) pożyczki wpisane w księgi długów Rzeszy Niemieckiej (Reichsschuldbucheintragungen) tak zw. niemieckie asygnaty skarbowe „Schatzanweisungen" będą waloryzowane w ten sposób, że nastąpi konwersja ich na t. zw. „Anleihe-Ablösungsschuld" Rzeszy Niemieckiej i to w stosunku 2 i pół od sta czyli 25 marek za każde dawniejsze 1000 marek złotych z tem jednak, że o ile przy zamianie wypadnie mniej, aniżeli 12 i pół marek Rzeszy, waloryzacja odpadnie.

Osoby, które nabywały papiery państwowe przed 1 lipca 1920 r., i które dotychczas bez przerwy są w posiadaniu tych papierów, posiadają pewne przywileje, które podlegają na wylosowaniu tych papierów, a mianowicie:

„Altbesitzanleihen" zostaną umorzone w przeciągu 30-tu lat przez wylosowanie, a posiadacze ich otrzymają za 1000 dawniejszych marek nie 25 RM., lecz pięć razy tyle, tj. 125 marek niem. (Rmk) pozatem zaś otrzymuje ponadto 4 i pół proc. od 1 stycznia 1926 r. do dnia wylosowania.

W celu zamiany powyższych pożyczek wzgl. papierów na nowy dług konwersyjny, należy postawić odpowiedni wniosek, albo przez Oddział Banku Przemysłowców w Berlinie, albo przez który z banków niemieckich (Diskonto - Gesellschaft w Poznaniu). Zgłoszenia następują na specjalnych formularzach, które będą mogły dostarczać te banki niemieckie, do których właściciele powyższych papierów się zgłoszą.

Zgłoszenia muszą być uskutecznione w czasie od 5 października 1925 r. do dnia 28 lutego 1926 r.

Zgłoszenie co do prawa losowania musi być zgłoszone w ten sposób oddzielnie, a prawa losowania będą miały na giełdzie swój własny kurs.

Tu jeszcze nadmienić należy, że pożyczki wpisane do księgi długów Rzeszy Niemieckiej będą konwertowane z urzędu, czyli że zgłaszane być nie potrzebują. Nie zaszkodzi jednak, gdy mimo to zgłosi się je w niemieckim Ministerstwie Skarbu.

V. Waloryzacja listów zastawnych, rentowych i obligacji komunalnych niemieckich instytucyj emitujących listy zastawne.

Waloryzacja tych papierów następuje w podobny sposób jak u nas, a więc wpierw musi być stwierdzony majątek danej instytucji a następnie zostanie on procentowo podzielony przez kuratora wzgl. męża zaufania wierzycieli. Termin tych papierów jest taki sam jak dla niemieckich pożyczek państwowych, tj. do dnia 28 lutego 1926 r. Zgłoszenie powinno nastąpić w zarządach odnośnych instytucyj.

Zauważa się przytem, że siedziba „Posener Rentenbank" jest we Wrocławiu i tam należy zgłaszać Poznańskie Listy Rentowe.

Pozatem o ile chodzi o papiery państwowe, rządowe, związków gminnych i powiatów, termin zgłoszenia jest do dnia 28 lutego 1926 r. i należy baczną zwrócić uwagę, ażeby terminu nie zaniedbać.

W wszystkich innych wypadkach, gdzie ustawa waloryzacyjna niemiecka terminów narazie nie oznacza, polecając to uskutecznić odnośnym instytucjom — wskazanem jest bez wyczekiwnia na oznaczenie terminu — co łatwo może ujść uwagi interesentów — zgłosić swoje pretensje z tytułów posiadanych papierów jak najrychlej i to wprost do zarządu odnośnych instytucyj wzgl. za pośrednictwem banków niemieck. lub Oddziału Banku Przemysłowców w Berlinie.

W końcu zauważa się, że poselstwo niemieckie podało do publicznej wiadomości następ. informacje:

„Co się tyczy waloryzacji listów zastawnych wkładek oszczędnościowych, pretensji ubezpieczeniowych i zapisów długu komunalnych instytucyj gospodarcz., to odnośne terminy jeszcze nie są ustalone.

Co do pożyczek Rzeszy, pożyczek państwowych i komunalnych, to dotychczas są w toku tylko terminy dla zameldowania dawnych posiadań pożyczki Rzeszy (Reichsanleihe), i to w Niemczech od października rb. do 28 lutego 1926 r. zaś dla ustalenia terminów zagranicą odnośne zarządzenie jeszcze nastąpi. Do krajów zagranicznych w których znajduje się znaczna ilość tych pożyczek, ze strony Rządu Niemieckiego będą wydelegowani nadzwyczajni komisarze w celu skupu pożyczek Rzeszy".

** **Gotów!** W niedzielę dnia 17-go bm. o godzinie 4,30 odbędzie się zebranie Stow. Młodz. Polskiej, na salce parafjalnej. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

** **Miłosław.** „Wolność"! Roczne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków im. gener. Grudzielskiego odbędzie się w niedzielę dn. 17-go bm. o godz. 1-szej w hot. Bazar. Przybycie wszystkich członków konieczne Zarząd.

Notowania ofiejal. Gieldy Zbożowej w Poznaniu

Ceny dla handlu hurtownego.
Loco Poznań za 100kg. w ładunkach wagonowych.

Żyto	18,-19,	Ziemn. fabr.	-
Pszenica	32,-34,	„ jad.	-
Jęczmień zim.	20,-21,	Słoma żytn. l.	-
„ brow.	22,-24,	„ „ pr.	-
Owies	20,-21,	Siano pras.	-
Mąka żytn.	30,50-31,50	„ luźne	-
„ pszenna	51.-54.	Tatarka	-
Ospa żytnia	13,-14,	Groch vikt.	39-43
„ pszenna	15,-16,	Groch polny	36-40
Wyka	-	Seradela	28-29
Łubin nieb.	12-14	Konicz. cz.	165-205
Łubin żółty	15-17	„ b.	185-245
Peluszka	-	Rzepak nowy	-

Poznański targ na bydło

Za bydło rogate	I. kl. 96—	II. kl. 82—84	III. kl. 70—
Za cielęta	I. kl. 106—	II. kl. 96—	III. kl. 88—
Za owce	I. kl. 76—78	II. kl. 66—68	III. kl. 54—60
Za świnie	I. kl. 160—	II. kl. 148—	III. kl. 130—150

Po krótkich cierpieniach zmarł dnia 13-go b. m. o godz. 8 wieczorem, ukochany syn i wnuczek

Tadeusz

w wieku lat sześciu.

O czem donoszą w smutku pogrążeni rodzice

St. Karamańscy.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 17. b. m. o godzinie 4 popoł. z kostnicy szpitala powiatowego.

Dnia 15. bm. o godzinie 8,15 zmarła po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Najśw. Sakramentami, nasza najukochańsza córeczka, siostra i kuzynka

Zosia Iwińska

przeżywszy lat 11.

W ciężkim smutku pogrążeni

Rodzice i rodzeństwo.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dn. 18. bm. o godz. 3-ciej popoł. z domu żałoby ul. Poznańska 25.

Obwieszczenie!

W rejestrze handlowym A pod nr. 301 zapisano firmę Wielkopolska Centrala Węglowa A. Pawlak, a jako jej właściciel Agnieszkę Pawlak z Wrześni. Równocześnie zapisano przy tej samej firmie: Wacławowi Netterowi, kupcowi w Kępnie, udzielono samodzielnej prokury.

Września, dnia 13 stycznia 1926 r.

Sąd Powiatowy.

Celem zorganizowania i powiększenia istniejącej Spółdzielni Mleczarskiej we Wrześni **zaprasza się**

wszystkich producentów mleka okolicy Wrześni

na zebranie

odbyć się mające **w poniedziałek, dnia 18-go stycznia br. we Wrześni** na 3 godzinę popoł. w lokalu pana Bartkowiaka.

J. Chrzanowski. W. Brzeski. Fr. Czapski.

Polecam **gęsie i kacze** darte i nie darte

pierze również **kwap**

Dom Towarowy - W. Ziarniak, Strzałkowo.

Proszkiem do mycia głowy

który czyni zadość wszelkim wymaganiom, będąc absolutnie nieszkodliwym, łatwo rozpuszczalnym, który daje obfitą, delikatną pianę i doskonale myje — jest tysiąckrotnie wypróbowany

„Schampoon z czarną główką".

Dobrze wyczesane włosy, wymyte podług przepisu Schampoonem z czarną główką otrzymują wygląd pełny, połyskujący i cudowny zapach i dają się łatwo fryzować. Przy kupnie zwracać baczną uwagę na obok zamieszczoną markę ochronną, gdyż tylko takowa gwarantuje prawdziwość fabrykatu.

Wyłączna sprzedaż:

Zakłady Przemysłowe Karol Szopper S. A., Bielsko (Śląsk).

Licytacja przymusowa

1 stogu koniczyny,

wyznaczona na dzień 16-go stycznia w Gozdowie,

się nie odbędzie

Janicki, komornik sądowy, Września.

Licytacja przymusowa!

W poniedziałek, dnia 18 stycznia 1926 r. o g. 11 przedpoł. sprzedam publicznie **na rynku we Wrześni** najw. dając. za natychm. zapłatą:

1 powózkę (polowczyk) i 1 jednokonkę.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Licytacja dobrowolna

W poniedziałek, dnia 18 stycznia 1926 r. o g. 10 przedpoł. publicznie sprzedam **u spedyt. Dzieciuchowicza we Wrześni** najw. dając. za natychm. zapłatą:

20 skrzyń amerykańskiego smalcu.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Licytacja przymusowa!

W wtorek, dnia 19-go stycznia 1926 r. o g. 10 przed poł. publicznie sprzedam u p. Zychowicza **w Strzałkowie** najw. dając. za natychm. zapłatą:

10 drabek malarskich, 1 biurko, 2 balony z kwas., 5 beczek drewnianych, 2 beczki żelazne, 3 banie blasz., 8 prożn. balonów, 2 ligary do transp. i 1 pumpę do beczek.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Tapety-Obrazy-Tapety

w wielkim wyborze. **Oprawa obrazów i szklarnia.** Cenyprzystępne.

R. BUDZYŃSKI

ul. **Poznańska 16** naprzeciw Pow. Kasy Chorych.

Węgle, brykiety, drzewo opał.

z przywózką w dom poleca

St. Urbański Września, tel. 384.

Aparat radjo - odbiorczy

4 lampkowy, wypróbowany, pierwszej jakości, **zamienić można** na 2 lampkowy, **lub kupić** (ew. na raty). Gdzie wsk. adm. Orędown.

Pokój

ładnie umebl. z fortepianem lub bez zaraz lub później **odda Balczyński** Kościuszki 5 II p.

Peruki

wypożycza oraz charakteryzuje najtaniej

J. Dajewski, Września ul. Poznańska 5.

Urody dodaje delikatna twarz, świeży młody wygląd, biała aksamitna, miękka skóra i podpadająco piękna cera. Wszystkie te zalety osięgnąć można, używając zawsze tylko prawdziwego mydła liliowo mlecznego „Ergasta". Zważać na nazwę „Ergasta", gdyż są bezwartościowe naśladownictwa. Do nabycia w Drogerji Z. Wolskiego, w Drogerji B. Chrzan, w Drogerji J.N. Lewandowskiego oraz w Drogerji L. Płotkowiak.